

DYSLEKSJA U DZIECKA: jak pomóc dziecku z dysleksją?

Dysleksja u dziecka to zaburzenie, które sprawia m. in. że dziecko robi błędy. Ale to nie wszystko. Dziecko z dysleksją wymaga wielu godzin codziennych ćwiczeń i terapii, również z rodzicami w domu. Jakie są objawy dysleksji i jak ją rozpoznać? Jakie objawy mogą zwiastować przyszłą dysleksję już u niemowlaka lub przedszkolaka?

Dysleksja u dziecka powinna być jak najwcześniej zdiagnozowana, a to wcale nie jest łatwe. **Dziecko z dysleksją (dziecko dyslektyczne** lub krótko **dyslektyk**) nie potrafi płynnie czytać, w jednym zdaniu robi nawet kilka błędów ortograficznych. Myli podobnie brzmiące wyrazy i podobnie wyglądające litery, a pisze jak kura pazurem. W szkole jest zwykle oskarżane o lenistwo, karane gorszymi ocenami, stale krytykowane. Tymczasem dzieci z dysleksją potrzebują fachowej pomocy. Jeśli dyslektyk nie uzyska jej w szkole i nie będzie miał oparcia w rodzicach, jego trudności się pogłębią. Taki uczeń przestanie się uczyć, zniechęci się – bo po co się męczyć, skoro i tak ponad dwóje nie wyskoczy. W końcu uwierzy, że się do niczego nie nadaje. Tak rodzą się kompleksy, zamykają szanse.

Na czym polega dysleksja?

Dziecku z dysleksją mylą się kształty i dźwięki – podobne litery i podobne brzmieniowo głoski, nie dostrzega różnic w zapisie, nie może więc poprawić błędów. Ten sam wyraz pisze w różny sposób. Nauczycielom starszej daty wydaje się, że wystarczy uczniowi powiedzieć: napisz sto razy „który” przez o z kreską. Tymczasem osoba z dysleksją za 101. razem napisze z błędem, a za 102. znów dobrze.

Dysleksja: objawy ryzyka

Rodzicom najbardziej się rzucają w oczy błędy w zeszytach, mylenie liter, brzydkie pismo, które „wyjeżdża” z linijek. Ale wiele wcześniejszych sygnałów wskazuje na ryzyko dysleksji. Ujawniają się już w niemowlęctwie. Do częstych objawów ryzyka posiadania przez dziecko dysleksji należą:

- problemy z orientacją kierunkową (mylenie, gdzie prawo, gdzie lewo),
- nieustalona dominacja jednej strony ciała (dziecko jest oburęczne albo praworęczne, ale przez dziurkę patrzy lewym okiem, nadstawia lewe ucho),
- zaburzenia uwagi, pamięci (nie może zapamiętać dni tygodnia, pór roku, nauczyć się wierszyka),

- niesprawność ruchowa, w tym manualna, zwłaszcza u chłopców: kłopoty z zapinaniem guzików, sznurowaniem butów, myciem rąk, jedzeniem za pomocą sztućców, utrzymaniem równowagi, nauką jazdy na rowerze, grą w piłkę lub w klasy,
- trudności w budowaniu z klocków, układaniu puzzli,
- notoryczne przekręcanie wyrazów,
- w szkole zapisywanie liter od prawej do lewej lub w odbiciu lustrzanym, zmienianie przedrostków i przyimków, przestawianie głosek, przekręcanie słów.

Wczesne objawy dysleksji

Małe dziecko: nie raczkuje, późno zaczyna chodzić, mówić, źle buduje zdania.

Przedszkolak: ma kłopoty z nauką wierszyków, jego rysunki mają mało detali, myli prawą i lewą rękę, nie umie zapinać guzików. Dziecko z zerówki: ma problemy z czytaniem, różnicowaniem podobnie brzmiących głosek (na przykład f–w, p–b), dzieleniem wyrazów na sylaby, zapamiętywaniem wierszy, orientacją w czasie. Uczeń początkowych klas podstawówki: ma kłopoty w budowaniu dłuższych wypowiedzi, podczas czytania myli litery o podobnym kształcie (na przykład a–o, m–n, b–d, g–p, n–u, m–w), opuszcza litery, pisząc je, pomija kropki, daszki czy ogonki, popełnia błędy gramatyczne i ortograficzne, brzydko pisze, ma kłopoty z nauką tabliczki mnożenia.

Dysleksja: różne postacie zaburzeń

Specjaliści wyróżniają kilka odmian zaburzeń w czytaniu i pisaniu. Mogą one występować oddzielnie lub się łączyć.

- dysleksja – trudności w płynnym czytaniu, połączone często także z kłopotami w pisaniu,
- hiperdysleksja – nieumiejętność czytania ze zrozumieniem mimo dobrego opanowania techniki czytania,
- dysortografia – trudności z opanowaniem poprawnej pisowni (ortografii),
- dysgrafia – problemy z kaligrafią, czyli tzw. brzydkie pismo, trudne do odczytania,
- dyskalkulia – trudności z opanowaniem matematyki.

Dysleksja: najważniejsze jest wczesne rozpoznanie

Nie wierz, gdy o twoim dziecku mówią „za wcześnie na diagnozę” albo że „wyrośnie z tego”. Z dysleksji się nie wyrasta, można ją tylko korygować. Im szybciej zauważy się, że dziecko ma problemy z pisaniem i czytaniem, tym łatwiej będzie można mu pomóc. Dużo zależy zatem od spostrzegawczości rodziców i nauczycieli. Jeśli dostrzegą, że nauka sprawia dziecku

nietypowe kłopoty – nie powinni tego lekceważyć i odwiedzić specjalistę w najbliższej poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Terapia dysleksji

Zaobserwowanie u dziecka objawów charakterystycznych dla dysleksji nie wystarczy, by postawić rozpoznanie. Dopiero kiedy testy oceniające ogólną sprawność intelektualną dziecka oraz badania, między innymi pediatryczne, okulistyczne, laryngologiczne i logopedyczne, nie wykażą innego podłoża problemów dziecka, możemy założyć, że prawdopodobnie mamy do czynienia z dysleksją. Specjalista zaleca odpowiednie ćwiczenia, które wykonuje się pod okiem terapeuty i w domu (rodzice otrzymują odpowiednie wskazówki). Mają one zwykle formę gier i zabaw, nie są więc dla dziecka męczące. Zdarza się, że specjalista sugeruje, żeby dyslektyczny malec później poszedł do szkoły. Warto poważnie potraktować tę sugestię, bowiem dodatkowe miesiące intensywnej terapii mogą mu pomóc dorównać umiejętnościami rówieśnikom.

Szkoła wymaga zaświadczenia o dysleksji

Aby pomóc dziecku z dysleksją i bezstresowo kontynuować naukę, rodzice powinni postarać się o specjalne zaświadczenie potwierdzające, że dziecko ma trudności o charakterze dysleksji rozwojowej, a także informujące szkołę, że dziecko uczęszcza na specjalne zajęcia terapii pedagogicznej. Zaświadczenia wydają poradnie psychologiczno-pedagogiczne (także niepubliczne). Zalecenia te są różne w zależności od potrzeb i rodzaju trudności dziecka. Celem ich realizowania jest zapewnienie dziecku z dysleksją równych szans edukacyjnych z rówieśnikami. Zalecenia te to między innymi:

- nie oceniać pod kątem błędów ortograficznych czy interpunkcyjnych prac z języka polskiego,
- dawać więcej czasu na przepisanie tekstu z tablicy czy z książki,
- dawać więcej czasu na przeczytanie tekstu ze zrozumieniem czy na rozwiązywanie testów.

Pomocnicy rodziców

Niektórym rodzicom się wydaje, że szkoła powinna wszystko poprawić. Ale to od nich najwięcej zależy, bo dziecko musi ćwiczyć codziennie. Trzeba tego przypilnować, sprawdzać zeszyty, chwalić za najdrobniejszy sukces i rozwijać mocne strony. Praca z dzieckiem odbywa się pod nadzorem specjalistów, ale rodzice mogą korzystać z wielu pomocy.

- Wydano wiele książek z ćwiczeniami korekcyjnymi. Są programy komputerowe polecane przez Polskie Towarzystwo Dysleksji (www.ptd.edu.pl) „Dyslektyk”, „Królik Bystrzak”.
- Można wysłać dziecko na kolonie terapeutyczne.
- Jeśli dziecko słabo czyta, powinno korzystać z audiobooków, ale również czytać samodzielnie po cichu i na głos. Konieczne bywa używanie przesłony – okienka przesuwanego od litery do litery. W starszych klasach wystarczą dwa kartoniki: jeden, żeby nie przeskakiwać do innej linijki, a drugi odsłaniający kolejne wyrazy.
- Dziecko bazgrzące jak kura pazurem powinno używać ołówka i gumki oraz specjalnej nasadki, wymuszającej prawidłowy układ trzech palców. I już od drugiej klasy uczyć się pisanie na komputerze.

Dysleksja: zajęcia terapii pedagogicznej

Zajęcia dla dzieci z dysleksją są prowadzone indywidualnie lub w małych grupach (do 5 osób). Organizują je szkoły w ramach zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej lub poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Ważne jest także to, by w proces terapii włączyli się rodzice, ćwicząc z pociechą w domu. Trudno określić, jak długo trwa taka terapia. To terapeuta zdecyduje, kiedy można już przerwać zajęcia.

Dysleksja: ćwiczenia, gimnastyka, dieta

Nad ortografią trzeba pracować całe życie. Wszelkie puzzle i układanki natomiast rozwijają zdolność do analizy i syntezy wzrokowej.

- Rozetnij obrazek na cztery części i daj dziecku do złożenia, stopniowo rób coraz więcej części.
- Ćwicz koordynację ręki i oka – niech dziecko palcem, a potem mazakiem obrysowuje kontury wzoru.
- Graj razem z dzieckiem w piłkę.
- Rozwijaj posługiwanie się językiem: dobieranie rymów, wydzielanie głosek ze słów, dzielenie wyrazu na głoski.

Nie poprzestawaj na własnych pomysłach – aby były skuteczne, zawsze konsultuj się z terapeutą. Pewne rodzaje ruchu stymulują wytwarzanie nowych połączeń między półkulami mózgu, poprawiają koordynację, płynność czytania, koncentrację uwagi i pamięć, aktywizują myślenie. Uwalniają od stresu, regulują oddech, dobrze wpływają na stabilność emocjonalną, wzmacniają poczucie własnej wartości. Dlatego terapeuci podczas zajęć uruchamiają całe ciało dziecka. Wykonuje ono ruchy naprzemienne: dotyka prawym łokciem uniesionego

lewego kolana i na odwrót. Albo kreśli w powietrzu kciukiem leżące ósemki. Dodatkowo zaleca się również zdrową dietę.

Opracowała: Agnieszka Płaszczyk-Kucharska